

Warszawa, dnia 21 września 2021 r.

Igor Tuleya

Sąd Okręgowy w Warszawie

VIII Wydział Karny

**Wiceprezes Sądu Okręgowego**

**w Warszawie**

**Przemysław W. Radzik**

Uprzejmie informuję, że nie mam zamiaru respektować Decyzji K-1110-4.195/21 z 10 września 2021 r. Stosując się do jej treści naraziłbym się na odpowiedzialność dyscyplinarną i karną.

Decyzja K-1110-4.195/21 jest kolejnym dowodem na to, że Pan nie przestrzega obowiązującego porządku prawnego, w tym orzeczeń Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14 i 15 lipca 2021 r.

Ponadto, stanowi dalsze, bezprawne naruszenie moich podstawowych praw i wolności. Zakazał mi już Pan publikowania felietonów w mediach, tym samym ograniczając moje prawo do wolności słowa. Aktualnie próbuje Pan ingerować w moje prawa związane z działalnością naukowo-dydaktyczną.

Decyzja z 10 września 2021 r. jest całkowicie arbitralna i pozbawiona merytorycznego uzasadnienia. Zajęcia w Szkole Prawa Procesowego „Ad Exemplum” oraz Akademii Leona Koźmińskiego prowadziłem od wielu lat. Przypomnę, że od 19 listopada 2020 r. nie jestem dopuszczany do pracy, natomiast Pan pełni funkcję wiceprezesa Sądu Okręgowego w Warszawie od 21 grudnia 2020 r. W okresie od 21 grudnia 2020 r. do 10 września 2021 r. ani Pan ani pańscy koledzy nie widzieli żadnych przeszkód w tym, abym uczył studentów czy aplikantów. Wprost przeciwnie, w 2021 r. Prezesi Sądu Okręgowego w Warszawie nie

oponowali, kiedy miałem poprowadzić wykłady dla prawników z Pomorskiej Izby Adwokackiej czy też Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie. Dzisiaj Pan stwierdza, że moja aktywność naukowo-dydaktyczna „w sposób niekorzystny może wpływać na dalszą pracę przyszłych absolwentów Szkoły Prawa Procesowego i Akademii Leona Koźmińskiego, którzy już na etapie szkolenia wystawieni są na etycznie nieklarowne zachowania”. Mogę zapewnić, że młodzi prawnicy, z którymi miałem do czynienia, potrafią odróżniać dobro od zła i mają świadomość, że takie wartości jak honor czy uczciwość nie są na sprzedaż.

Pana egzegezę Zbioru Zasad Etyki Zawodowej Sędziów i Asesorów Sądowych pozwolę sobie pozostawić bez komentarza, podobnie jak wywód dotyczący mojego zachowania, które „skutkowało wszczęciem postępowania karnego przez niezależną prokuraturę” oraz „powodowało udzielenie przez uprawniony organ zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej”. Natomiast konkluzja, że „prowadzenie zajęć dydaktycznych, wobec zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej i zawieszenie w obowiązkach służbowych, jawi się jako przynosząca ujmę godności urzędu sędziego” jest cynicznym zakłamywaniem rzeczywistości.

Załączam także kserokopie Opinii dotyczących jakości prowadzonych przeze mnie zajęć. Mam nadzieję, że ich lektura będzie asumptem do Pańskiej autorefleksji. To w końcu minister Zbigniew Ziobro powiedział: „Gdy rozrost własnego „ja” przerasta wartości i strategiczne cele, to błędne wybory taktyczne prowadzą na mieliznę”.

Mając świadomość, że w ostatnim czasie podobne do mojego oświadczenia odważnych Sędziów były w sposób bezprawny uznawane za równoważne ze zrzeczeniem się urzędu, chciałbym wyraźnie podkreślić, iż nie stanowi ono oświadczenia o zrzeczeniu się przeze mnie urzędu sędziego.

